Interpelacja K. Puszczewicza –RP.0003.14.2013( ponowna) – wyciąg z protokołu nr XXX/13 z 21.03.13 r.

”Pytałem również w sprawie remontu LO, bo też, w którymś sprawozdaniu z prac Zarządu czy nawet chyba głosowaliśmy uchwałę pod koniec roku, gdzie potrzeba było kilkanaście tysięcy złotych przeznaczyć na remont LO , tam ścianki były nie tak postawione . Pan urzędujący członek zarządu Gil tłumaczył, że gdzieś pierwszy remont był niewłaściwie przeprowadzony , potem straż pożarna, zalecenia , polecenia, inne decyzje. Otrzymałem odpowiedz – a pytałem, co było przyczyną , czy zalecenia inspekcji straży pożarnej – otrzymałem odpowiedz również w części wymijającą , że remont wynika z decyzji komendanta powiatowego, zalecenia wynikają z decyzji, natomiast nie pisze się i nie mówi o tych zaleceniach, o które prosiłem. Przynajmniej trzeba było załączyć te raporty komendanta to byśmy wiedzieli dlaczego , czy z czego wynikają te remonty. Ale to nie jest aż takie do końca ważne. Powiem Państwu , że jestem przerażony bo remont , który został przeprowadzony w 2009 r. przez spółkę Energy Inwestors kosztował dokładnie 97.000 . około 100 tysięcy złotych i dzisiaj przeprowadza się remont remontu, bo kiedyś coś źle zostało zrobione. I ten remont remontu dzisiaj określany drugim etapem, a tamten pierwszy remont pierwszym etapem, kosztuje nas 120 tysięcy złotych. Pisze się tak : prace budowlane prowadzone były w oparciu o ekspertyzę techniczną , rzeczoznawcę ds. zabezpieczeń przeciwpożarowych , projektowana dokumentacja była też przez kogoś, który ma uprawnienia – pytam się jak był przeprowadzany tamten remont , że dzisiaj powiat inwestuje pieniądze by przeprowadzić remont remontu , naprawiając tamte sprawy. W związku z powyższym pytam Pana Panie Starosto , zadaję pytanie, bo to jest kolejna inwestycja nadzorowana przez urzędującego członka Zarządu Pana Janusza Gila i znowu są pewne problemy , wydajemy pieniądze na naprawienie czegoś, co powinno być za pierwszym razem zrobione. Rzeczywiście 97 tysięcy i 120 to nie jest dużo . To jest tylko ponad 200 tysięcy. Ale czy stać nas na to . To jest jedna sprawa.

Ponieważ Pan Starosta widzę , że ma pewne kłopoty jakby z wyegzekwowaniem właściwej pracy podległego sobie członka Zarządu, to może zdecydujmy się i pamiętamy jak zależało nam na boisku w Grodkowie i co pomogło. Wniosek o zmniejszenie w paragrafach wynagrodzeniowych dla członków Zarządu. Może zdecydujmy się obniżyć wynagrodzenie takiego urzędującego członka Zarządu , to może wtedy weźmie się do pracy.

Jedno pytanie do Pana Panie Starosto - o tą rzetelność podległych pracowników. ”